

UZASADNIENIE

Oskarżony Ł. R. i pokrzywdzona A. K. poznali się na jesieni 2012 roku w mieszkaniu matki oskarżonego. A. K. przebywała tam razem ze swoją kuzynką – W. Ż., która odwiedzała A. R., siostrę oskarżonego. W mieszkaniu tym przebywali wtedy również koledzy oskarżonego oraz jego matka, M. C.. Podczas spotkania A. K. powiedziała Ł. R., że ma 15 lat, zaś A. R., że ma 16 lat. Po niedługim czasie od pierwszego spotkania Ł. R. i A. K. zostali parą. Oskarżony miał wówczas 20 lat, a pokrzywdzona 13 lat i uczęszczała do 6 klasy szkoły podstawowej, którą powtarzała.

Dowód: zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254, wyjaśnienia Ł. R., k. 107-108, 171, zeznania W. Ż., k.116v., 117, 469, zeznania A. R., k.335, zeznania D. K. k. 194, zeznania M. S. k. 255, zeznania B. W., k. 19v-20, 198, zeznania M. C., k. 36v, 310,

Oskarżony czasem odwiedzał pokrzywdzoną w domu, była przy tym obecna jej matka, D. K.. Miało to miejsce pod koniec 2012 roku. Wówczas matka pokrzywdzonej dowiedziała się od oskarżonego i pokrzywdzonej, że Ł. R. ma 18 lat. Podczas jednej z wizyt D. K. powiedziała oskarżonemu, że A. K. ma 13 lat i pokazała mu legitymację szkolną córki, czego świadkiem była W. Ż.. Matka pokrzywdzonej ukrywała przed swoim mężem, ojcem pokrzywdzonej, Z. K., że A. K. spotyka się z Ł. R., ponieważ wiedziała, że nie będzie on pozwalał córce na pozostawania w tym związku.

Dowód: zeznania D. K. k. 194, wyjaśnienia Ł. R., k. 107-108, 171, zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254, zeznania W. Ż., k.116v., 117, 469,

Przed końcem 2012 roku, oskarżony spotkał się pod sklepem (...) przy ulicy (...) w P. z W. Ż. i rozmawiał z nią na temat wieku A. K.. Był niezadowolony, że nie powiedziała mu ona, że pokrzywdzona ma 13 lat.

Dowód: zeznania W. Ż., k.116v., 117, 469

Podczas jednej z wizyt oskarżonego w domu pokrzywdzonej obecny był ojciec pokrzywdzonej. Wyprosił go wówczas z mieszkania i powiedział, że pokrzywdzona ma 13 lat.

Dowód: zeznania A. K. 253-254, zeznania Z. K. k. 114v, 195-196

Wkrótce, na przełomie lutego i marca 2013 roku, pokrzywdzona zaczęła mieć problemy w szkole oraz uciekać z domu, by jak najwięcej czasu spędzać z oskarżonym. Pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną powstała silna więź uczuciowa. Pokrzywdzona była zatrzymywana przez Policję i doprowadzana do domu, jednak mimo to uciekała. Oskarżony przychodził pod szkołę do pokrzywdzonej i razem uciekali. W czasie gdy A. K. uciekała z domu, jej rodzice byli bardzo zaniepokojeni, składali zawiadomienia na Policji oraz kontaktowali się z J. R., babcią oskarżonego chcąc dowiedzieć się, czy przebywa u niej ich córka.

Dowód: zeznania Z. K. k. 5-5v, 114v, 195-196, załączniki do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, k. 8-12, protokół oględzin akt V Nkd 68/14 z kopią akt, k. 51-67, dokumentacja dotycząca pokrzywdzonej, k. 270-278, 281-287, 289-292, zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254, zeznania B. W., k. 19v-20, 198, zeznania M. S. k. 255, zeznania J. R. k. 197-198, zeznania M. C. k. 36v, 310, zeznania D. K. k. 194, wyjaśnienia Ł. R., k. 107-108, 171

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z dnia 24 października 2013 roku, sygn. V Now 221/13 pokrzywdzona została objęta środkiem wychowawczym w postaci nadzoru kuratora ze względu na przejawy demoralizacji. Postanowieniem Sądu z dnia 23 października 2013 roku, w dniu 29 listopada 2013 roku pokrzywdzona została umieszczona w Pogotowiu (...) przy ulicy (...) w W.. Pokrzywdzona samowolnie opuszczała placówkę na kilka godzin dziennie codziennie lub co kilka dni, w celu spotykania się z oskarżonym. Po otrzymaniu przepustki do domu, by spędzić święta z rodzicami, pokrzywdzona uciekała z niego, by spędzić czas z oskarżonym. Po swoich ucieczkach, A. K. była wielokrotnie doprowadzana do Pogotowia (...) przez policję lub przez rodziców, jednak nadal uciekała. Nie uczęszczała także do klasy I Gimnazjum nr 87 przy Pogotowiu (...). W dniu 29 listopada 2013 roku oskarżony Ł. R.

został zatrzymany, ponieważ w tym czasie toczyło się dochodzenie w sprawie zatrzymania wbrew woli pokrzywdzonej przez oskarżonego. Ł. R. przyjeżdżał do Pogotowia (...), w którym przebywała A. K..

Dowód: zeznania Z. K. k. 5-5v, 114v, 195-196, zeznania B. W., k. 19v-20, 198, załączniki do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, k. 8-12, zeznania D. K. k. 194, zeznania M. S. k. 255, zeznania D. K. k. 194, protokół oględzin akt V Nkd 68/14 z kopią akt, k. 51-67, zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254

Podczas swoich ucieczek pokrzywdzona spędzała czas z Ł. R. w mieszkaniu jego wujka w P., przy ulicy (...), gdzie w dniach 27 marca i 30 kwietnia 2014 roku A. K. została ujęta przez Policję. Spędzali czas również w domku należącym do babci oskarżonego. Czasem pomieszkiwali u babci oskarżonego, J. R., w jej mieszkaniu w P. przy ulicy (...). Babcia oskarżonego karmiła ich. Oskarżony i pokrzywdzona przychodzili również do matki oskarżonego, która dawała im jedzenie.

Dowód: zeznania M. C. k. 36v, 310, zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254, wyjaśnienia Ł. R., k. 107-108, 171, zeznania J. R. k. 197-198

W marcu 2014 roku Ł. R. oraz A. K. odbyli stosunek płciowy, a pokrzywdzona zaszła w ciążę. Wówczas A. K. miała 14 lat.

Dowód: zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254, wyjaśnienia Ł. R., k. 107-108, 171

Następnie, A. K. została skierowana do (...) Dziecka przy ulicy (...) w W., z którego również uciekała. W związku z postępującą demoralizacją pokrzywdzonej, postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa z dnia 5 maja 2014 roku, sygn. V Nkd 68/14, została ona umieszczona w (...) Ośrodku (...) w S., z którego również uciekała.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy M. V Wydział Rodzinny i Nieletnich, k. 57-58, skierowanie nr 300/14, k. 65, zeznania M. S. k. 255,

Oskarżony był obecny przy porodzie dziecka A. K. i uznał je za swoje. Wykazywał też zainteresowanie synem, kupował potrzebne rzeczy np. kaszki czy pieluchy.

Dowód: zeznania A. K., k. 85v., 90-91, 253-254, wyjaśnienia Ł. R., k. 107-108, 171, zeznania D. K. k. 194, zeznania J. R. k. 197-198

Obecnie Ł. R. ma 23 lata, jest on osobą karaną, nie płaci alimentów na swoje dziecko, utrzymuje go babcia, był leczony psychiatrycznie.

Dowód: dane osobopoznawcze, k. 170, karta karna k. 122-123, 157-158, informacja w trybie art. 213 § 1a k.p.k., k. 217-218, opinia sądowo-psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego k. 421-427, wraz z dokumentacją medyczną oskarżonego, k. 368-394

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu (k. 107-108). Wyjaśnił, że był cały czas przekonany o tym, że pokrzywdzona ma skończone 15 lat i chodzi do gimnazjum. Przyznał się do obcowaniu płciowego z A. K. w marcu 2014 roku i powiedział, że wcześniej nie odbywali stosunków płciowych. Twierdził, że dopiero po stosunku pokrzywdzona przyznała, że ma 14 lat. Kiedy dowiedział się, że pokrzywdzona ma 14 lat, był zły, że go oszukała. Stwierdził, że nigdy nie zaglądał jej w dokumenty, a wyglądała ona na dojrzałą osobę. Oskarżony wyjaśnił, że A. K. poznał na przełomie listopada i grudnia 2012 roku, wtedy powiedziała mu, że chodzi do I klasy gimnazjum i powtarza jedną klasę oraz, że urodziła się w czerwcu 1998 roku. Początkowo matka pokrzywdzonej wyrażała zgodę na ich związek, jednak zmieniło się to kiedy ojciec A. K. dowiedział się o nim. Ojciec A. wyprosił go z jego mieszkania, kiedy dowiedział się ile lat ma oskarżony.

Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 roku (k. 171) oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu, jednak powiedział, że „nie był tego świadomy”. Wyjaśnił, że obecnie nie jest z A., która jest w innym związku. Przyznał, że

dziecko, które urodziła pokrzywdzona jest jego. Widział legitymację szkolną pokrzywdzonej, jednak bez zdjęcia i nie zwrócił uwagi na jej datę urodzenia, nigdy też nie rozmawiał z kuzynką A. K., W. Ż. na temat wieku pokrzywdzonej. Do stosunku płciowego doszło jeden raz, w marcu 2014 roku.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne tylko częściowo. Bez wątplenia prawdą jest, że oskarżony zapoznał się z A. K. w drugiej połowie 2012 roku. Oskarżony wyjaśnił, że poznał ją na przełomie listopada i grudnia 2012 roku (k. 107-108), świadek W. Ż. stwierdziła, że być może w październiku 2012 roku (k. 116v-117), zaś świadek D. K. zeznała, że oskarżony i pokrzywdzona poznali się w wakacje 2012 roku (k. 194). Okoliczność w którym dokładnie miesiącu oskarżony i pokrzywdzona poznali się nie ma jednak znaczenia, a nieścisłości w zeznaniach i wyjaśnieniach wynikają bez wątpienia z niepamięci przesłuchiwanych osób, w związku z tym w tym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne. Istotne jest, że miało to miejsce pod koniec 2012 roku, a wówczas oskarżony miał 20 lat, zaś pokrzywdzona 13 lat. Początkowo pokrzywdzona oszukiwała oskarżonego, podając mu że jest starsza i ma 15 lat co również jest prawdą, znajduje bowiem potwierdzenie w zeznaniach samej pokrzywdzonej (k. 90, 253), jak i świadków W. Ż. (k.116v., 117) i D. K. (k. 194), a także J. R. (k.197), M. C. (k. 310) i A. R. (k. 335). Co prawda świadkowie ci zeznali, że pokrzywdzona powiedziała oskarżonemu, że ma 16 lat, jednak okoliczność ta nie ma znaczenia w niniejszej sprawie – istotny jest bowiem fakt, że pokrzywdzona zawyżyła swój wiek. Oskarżony wyjaśnił, że odbywając stosunek płciowy z A. K. był on przekonany, że ma ona 15 lat, jednak stwierdzenie to stoi w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Odmienne twierdzi bowiem matka pokrzywdzonej, która zeznała, że już na początku znajomości, we wrześniu lub w październiku 2012 roku uświadomiła oskarżonego, że jej córka ma 13 lat (k. 194). Również świadek W. Ż. zeznała, że rozmawiała z Ł. R. na temat wieku pokrzywdzonej jeszcze przed końcem 2012 roku, widziała również, jak D. K. pokazała oskarżonemu legitymację pokrzywdzonej. Zdaniem świadka oskarżony na pewno wiedział, że miała ona 13 lat (k. 117, 469). Również ojciec pokrzywdzonej, Z. K. zeznał, że informował oskarżonego, ile lat ma jego córka (k. 114v.). Pokrzywdzona także zeznała, że kiedy jej ojciec podczas jednej z wizyt w jej domu wyrzucił oskarżonego z mieszkania, powiedział mu ile ma ona lat, jednak oskarżony mu nie uwierzył (k. 253). W związku z powyższym, należy stwierdzić, że wszelkie twierdzenia oskarżonego, jakoby nie zdawał sobie sprawy ile lat miała A. K. w momencie, gdy współżyli oni w marcu 2014 roku, nie zasługują na miano wiarygodnych. Zostały one bowiem podważone przez zeznania wyżej wymienionych świadków, z których wynika, że kwestia prawdziwego wieku pokrzywdzonej była poruszana wiele razy, w związku z tym jego wyjaśnienia w tym zakresie stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony.

Zeznania świadka A. K. (k. 85v., 90-91, 253-254), ze względu na treść opinii sądowo-psychologicznych wydanych w postępowaniu przygotowawczym (k. 92-95) oraz postępowaniu sądowym (k. 323-325) należało uznać wiarygodne w tylko w ograniczonym zakresie. Biegły psycholog, który wydawała opinię w postępowaniu przygotowawczym wskazała, że z powodu sytuacji psychospołecznej pokrzywdzonej, do jej zeznań należy podchodzić ostrożnie ze względu na chęć obrony oskarżonego, zaś biegła, która opiniowała w toku postępowania sądowego wskazała, że pokrzywdzona ma tendencję do konfabulacji i zniekształcania treści jej zagrażających. Zeznania pokrzywdzonej z dnia 12 sierpnia 2014 roku (k. 85v.) bez wątpienia nie mogą zostać uznane za prawdziwe, na co wskazała pokrzywdzona zeznając na rozprawie głównej. Powiedziała ona, że nie jest prawdą, by współżyła z jakimś innym mężczyzną na dyskotecce i że dziecko, które urodziła nie jest dzieckiem oskarżonego, a zeznała w ten sposób, by chronić oskarżonego. Jej zeznania z dnia 4 września 2014 roku oraz z rozprawy głównej mogą stanowić podstawę do ustalania stanu faktycznego tylko w zakresie w jakim są one niesprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, ponieważ jak wskazała pokrzywdzona w swoich zeznaniach na rozprawie głównej, zeznawała ona tak, by chronić oskarżonego. Nie ulega jednak wątpliwości, że oskarżony i pokrzywdzona odbyli stosunek płciowy w marcu 2014 roku, co potwierdziła dwukrotnie (k. 90, 253), także oskarżony przyznał się do współżycia z pokrzywdzoną (k. 171).

Zeznania D. K. (k. 194-195) należało uznać za wiarygodne w całości, ponieważ są one spójne, logiczne i nie ujawniły się żadne okoliczności mogące świadczyć o tym, że zeznaje ona fałszywie, poza tym korespondują one z zeznaniami W. Ż.. Świadek zeznała, że jeszcze w 2012 roku poinformowała oskarżonego, że pokrzywdzona ma 13 a nie 16 lat, co jest istotnym ustaleniem w niniejszej sprawie.

Zeznania świadka W. Ż. (k. 116v-117, 469) należało uznać za wiarygodne w części. W zeznaniach z postępowania przygotowawczego wskazała ona, że pokrzywdzona początkowo okłamywała oskarżonego co do swojego wieku, jednak po kilku miesiącach znajomości oskarżony dowiedział się, że pokrzywdzona ma 13 lat, w związku z tym na pewno był świadomy jej wieku w chwili dokonania czynu zabronionego. Na rozprawie stwierdziła zaś, że Ł. R. dowiedział się, ile lat ma A. K. po pół roku od poznania jej, następnie potwierdziła zeznania z postępowania przygotowawczego. W związku z powyższym, w zakresie w którym zeznania świadka są sprzeczne, należy uznać za wiarygodne jej zeznania z postępowania przygotowawczego, ponieważ w chwili ich składania świadek mogła lepiej pamiętać okoliczności istotne dla niniejszej sprawy.

Zeznania świadka Z. K. (k.5-5v, 115v, 195-197), ojca pokrzywdzonej należy uznać za wiarygodne w części, ponieważ zawierają one sprzeczności. Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego wskazał on, że nie życzył sobie, by jego córka była w związku z oskarżonym, co mu oświadczył, a także, że informował go o wieku pokrzywdzonej. Na przesłuchaniu w dniu 12 grudnia 2014 roku stwierdził on, że Ł. R. spotkał dwa lata temu w swoim mieszkaniu i wówczas powiedział mu, że córka ma 13 lat. Zeznając na rozprawie głównej w dniu 14 lipca 2015 roku świadek raz podawał, że informował oskarżonego, że jego córka jest nieletnia i chodzi do szkoły, w innym miejscu podał, że nie rozmawiał z oskarżonym na temat wieku córki. Po odczytaniu zeznań z dnia 12 grudnia 2014 roku zeznał, że mówił oskarżonemu ile ma lat. W związku z powyższym Sąd uznał, że walorem wiarygodności należy uznać jego zeznania z postępowania przygotowawczego, ponieważ były one złożone wcześniej, zatem bez wątpienia świadek lepiej pamiętał wydarzenia, na temat których zeznał.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom świadków J. R. (k. 197-198), M. C. (k. 36v, 310-311), A. R. (k. 335). Świadczyli ci zeznali podobnie, wskazując że A. K. podała, że ma 16 lat, a jej wygląd i zachowanie było tego potwierdzeniem. Z relacji świadków wynika, że była ona umalowana, wyglądała i wypowiadała się w sposób dojrzały. Okoliczności te mają jednak charakter poboczny. Żadna ze świadków nie wypowiedziała się na temat faktu współżycia płciowego oskarżonego z pokrzywdzoną, nie miały również wiedzy, kiedy oskarżony dowiedział się o prawdziwym wieku pokrzywdzonej.

Podobnie zeznania B. W. (k. 198, 19v-20) oraz M. S. (k. 255) należało uznać za wiarygodne, nie ujawniły się bowiem jakiegokolwiek okoliczności świadczące o tym, że mogą oni zeznawać fałszywie. B. W. wskazała, że A. K. była wychowanką Pogotowia (...) i sprawiała problemy wychowawcze – nie uczęszczała do szkoły i wielokrotnie uciekała z placówki. Zeznała także, że A. powiedziała jej, że okłamała Ł. R. co do swojego wieku, jednak nie była w stanie powiedzieć, czy oskarżony później dowiedział się jaki ile lat ma pokrzywdzona w rzeczywistości. Świadek M. S. wskazała, że sprawuje nadzór kuratorski nad pokrzywdzoną. Zeznała, że A. K. sprawiała problemy wychowawcze. Zeznania tych świadków mogą być jednak podstawą do ustalania wyłącznie kwestii pobocznych w niniejszej sprawie. Na podstawie ich zeznań nie można stwierdzić, czy oskarżony współżył z pokrzywdzoną w marcu 2014 roku i czy wtedy wiedział on w jakim wieku jest A. K..

Tak jak wskazano powyżej, w zeznaniach świadków występują drobne sprzeczności co do wieku, jaki początkowo podała oskarżonemu pokrzywdzona i miesiąca w którym poznali się A. K. i Ł. R., jednak dokładne stwierdzenie wyżej wymienionych okoliczności nie ma znaczenia w tej sprawie, a nieścisłości te są niewątpliwie efektem upływu czasu i niepamięci świadków, a nie zamiarem fałszywego zeznawania. Tak jak już wyżej wspomniano, w niniejszej sprawie istotne jest, że na podstawie zeznań D. K. i W. Ż. można stwierdzić, że oskarżony już w 2012 roku był świadomy, w jakim wieku jest pokrzywdzona, bez wątpienia wiedział więc, że w marcu 2014 roku pokrzywdzona ma 14, a nie 15 lat.

Opinie sądowo-psychologiczne dotyczące pokrzywdzonej zostały sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu psychologii, zgodnie z wymaganiami przewidzianymi w kodeksie postępowania karnego (art. 200 § 2 k.p.k.). Opinie te w swoich wnioskach wskazują, że pokrzywdzona w swoich zeznaniach może bronić oskarżonego, a także ma skłonność do konfabulacji czy wypierania trudnych treści. Z obu opinii sporządzonych w sprawie można wyciągnąć wniosek, iż do zeznań A. K. należy podchodzić z dystansem. W związku z powyższym, Sąd uznał, że zeznania pokrzywdzonej mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego tylko w zakresie, w którym korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał wiarę opinii sądowno-psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego (k. 421-427), ponieważ została ona sporządzona przez dwóch specjalistów psychiatrów, jest ona spójna, logiczna, a jej wnioski są jednoznaczne. Zgodnie z opinią, stan psychiczny oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu ani zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. Z opinii tej nie wynika, by oskarżony był osobą o zaburzeniach preferencji seksualnych.

Pozostała dokumentacja zgromadzona w sprawie zasługiwała na miano wiarygodnej, nie była ona bowiem kwestionowana przez żadną ze stron, nie ujawniły się również żadne okoliczności mogące podważać jej wiarygodność.

Art. 200 § 1 k.k. penalizuje zachowanie sprawcy, który obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania.

Obcowanie płciowe obejmuje swoim zakresem typowe stosunki seksualne, ale również inne zachowania realizowane przez kontakt cielesny sprawcy i pokrzywdzonego mające służyć zaspokojeniu popędu płciowego. W najogólniejszym ujęciu oznacza ono zachowanie polegające na wprowadzaniu organów płciowych jednego z uczestników aktu (najczęściej sprawcy) do ciała drugiego uczestnika (najczęściej ofiary) (J. Piórkowska – Flieger, Komentarz do art. 197 Kodeksu karnego, teza 3 [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. T. Bojarski, LEX 2016). Dla bytu przestępstwa nie ma znaczenia fakt wyrażenia zgody przez małoletniego (M. Mozgawa, Komentarz do art. 200 Kodeksu karnego, teza 4 [w:] Kodeks karny. Komentarz, LEX 2015). Do czynu zabronionego opisanego w art. 200 § 1 k.k. dochodzi nie tylko wtedy, gdy sprawca ma świadomość, że osoba małoletnia, z którą obcuje płciowo, nie ma ukończonych lat 15, ale i wtedy, gdy taką możliwość jedynie przewiduje i na nią się godzi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt II AKa 3/14, KZS 2014/4/45). Omawiany występki można popełnić jedynie umyślnie, w zasadzie tylko w zamiarze bezpośrednim, jednak usprawiedliwiony błąd sprawcy co do znamienia małoletności partnera seksualnego, polegający na jego nieświadomości, jako błąd istotny uchyla odpowiedzialność sprawcy zgodnie z treścią art. 28 § 1 k.k. (A. Marek, Komentarz do art. 200 Kodeksu karnego, teza 4 [w:] Kodeks karny. Komentarz, LEX 2010). Dobrem chronionym przez ten przepis jest prawidłowy rozwój psychiczny, fizyczny i moralny osoby małoletniej (por. wyrok SN z dnia 12 września 1997 roku, V KKN 306/97, Prok.i Pr.-wkl. 1998/3/4).

Penalizując zachowanie sprawcy dopuszczającego się obcowania płciowego z małoletnim poniżej 15 roku życia, ustawodawca przyjął domniemanie, że pokrzywdzony ze względu na stopień swojego rozwoju nie jest w stanie podjąć decyzji mającej walor społeczny i prawny przyzwalającej na współżycie seksualne, nie jest w stanie rozpoznać dokładnie znaczenia swojej decyzji i wszystkich związanych z nią następstw. Zakładając więc, że małoletni dobrowolnie podjął współżycie seksualne, sprawca nie narusza wolności seksualnej pokrzywdzonego ze względu na naruszenie jego woli, a dlatego, że ofiara nie jest w stanie podjąć prawnie relewantnej decyzji w tym zakresie (por. M. Berent, Komentarz do art. 200 Kodeksu karnego, teza 2, [w:] Kodeks karny. Komentarz, WK, 2014)

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na uznanie, że oskarżony Ł. R. dopuścił się czynu zabronionego stypizowanego w art. 200 § 1 k.k.

Oskarżony przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie głównej przyznał, że w marcu 2014 roku odbyli oni stosunek płciowy, jak również, że jest ojcem dziecka A. K. (k. 107-108, 171). Również pokrzywdzona wskazała, że odbyli oni stosunek płciowy w marcu 2014 roku, w wyniku czego zaszła ona w ciążę (k. 90-91, 253-254). Nie podlega więc wątpliwości, że swoim zachowaniem oskarżony wypełnił znamię czynu zabronionego stypizowanego w art. 200 § 1 k.k. w postaci obcowania płciowego.

Na rozprawie głównej w dniu 12 kwietnia 2016 roku, obrońca oskarżonego złożył wniosek o dołączenie akt sprawy V Rc 455/12, ponieważ jego zdaniem pojawiły się nowe dowody, mogące świadczyć o tym, że oskarżony nie jest ojcem dziecka A. K.. Sąd oddalił jednak wniosek dowodowy, ponieważ fakt, czy pokrzywdzona w okresie zarzucenym oskarżonemu współżyła także z innymi mężczyznami, nie ma znaczenia dla niniejszego postępowania. Oskarżony jak i pokrzywdzona dwukrotnie potwierdzili fakt współżycia płciowego w marcu 2014 roku, oboje utrzymywali

również, że dziecko, które urodziła pokrzywdzona jest ich wspólnym dzieckiem, w związku z tym okoliczność tą Sąd uznał za udowodnioną. Nie ma również znaczenia kwestia, czy pokrzywdzona i oskarżony współżyli wcześniej oraz czy pokrzywdzona z chęcią podejmowała współżycie z oskarżonym, ponieważ jak wskazano powyżej, zgoda pokrzywdzonej nie ma wpływu na możliwość przypisania oskarżonemu przestępstwa stypizowanego w art. 200 § 1 k.k.

Ponieważ oskarżony wypierał się, by w chwili obcowania płciowego z nieletnią był świadomy jej wieku, ustalenie tej kwestii było najistotniejsze w niniejszym postępowaniu. Oskarżony od początku konsekwentnie twierdził, że pokrzywdzona w chwili poznania podała mu, że ma 15 lat, a dopiero po odbyciu stosunku płciowego przyznała, że w rzeczywistości ma 14 lat. Również D. K., A. R. oraz W. Ż. w swoich zeznaniach podały, że pokrzywdzona podawała się za starszą osobę i okłamała Ł. R. wskazując, że ma 16 lat. Z. K. oraz D. K. wskazali jednak, że informowali oskarżonego o wieku pokrzywdzonej już na początku ich znajomości. Świadek Z. K. w swoich zeznaniach z dnia 12 grudnia 2014 roku wskazał, że poinformował oskarżonego o tym, że jego córka ma 13 lat, kiedy spotkał go w swoim domu na dwa lata przed składaniem zeznań. Świadek W. Ż. wskazała, że Ł. R. dowiedział się ile lat ma w rzeczywistości A. K. po 3 miesiącach od poznania jej, a jeszcze przed końcem 2012 roku rozmawiała z nim o tej kwestii. Zeznała również, że widziała jak D. K. pokazuje legitymację szkolną A. oskarżonemu. Również D. K. wskazała, że we wrześniu lub październiku 2012 roku pokazała Ł. R. legitymację córki i poinformowała go, że ma ona 13 lat.

Świadkowie M. C., J. R., A. R. wskazały, że kiedy poznały A. K., podała im, że ma 16 lat i zdaniem świadków wyglądała na ten wiek, zachowywała się i wyglądała dojrzałe. Również pokrzywdzona przesłuchana na rozprawie głównej wskazała, że gdy spotykała się z oskarżonym Ł. R. robiła sobie makijaż, używała podkładu. Jest więc możliwe, że pokrzywdzona także w marcu 2014 roku mogła wydawać się oskarżonemu osobą fizycznie i psychicznie dojrzałą na tyle, że zdecydował się on podjąć z nią współżycie seksualne. Okoliczność ta nie może jednak prowadzić do wniosku, że oskarżony współżycząc z pokrzywdzoną w marcu 2014 roku działał pod wpływem błędu, ponieważ jak zostało powyżej wskazane oskarżony został poinformowany przez jej rodziców ile lat ma ich córka, o tej kwestii rozmawiał również z W. Ż. jeszcze przed końcem 2012 roku. Jego wytłumaczenia, jakoby uważał pokrzywdzoną za osobę dojrzałą są wyłącznie przyjętą przez niego linią obrony.

W związku z powyższym, współżycjąc płciowo z A. K. w marcu 2014 roku, Ł. R. bez wątplenia był świadomy, że ma ona poniżej 15 lat, zatem swoim zachowaniem wypełnił znamię czynu zabronionego stypizowanego w art. 200 § 1 k.k. Z akt sprawy wynika, że pokrzywdzona współżyła z oskarżonym dobrowolnie, jednak jak już zostało powyżej wytłumaczone, okoliczność ta nie ma znaczenia w niniejszej sprawie.

Oskarżony działał umyślnie, obejmując swoją świadomością znamiona przypisanego mu czynu zabronionego, a także w zamiarze bezpośrednim, chciał bowiem współżyć z A. K..

W świetle opinii sądu psychiatrycznej (k. 421-427), należy stwierdzić że nie istnieją żadne okoliczności mogące wpływać na wyłączenie lub umniejszenie winy oskarżonego. Oskarżony jest osobą dorosłą, poczytalną, w związku z tym miał świadomość bezprawności swojego zachowania. Bez wątplenia można mu postawić zarzut zachowania niezgodnego z porządkiem prawnym w sytuacji, gdy mógł tego porządku nie naruszać.

Stopień winy oskarżonego należało uznać jako znaczny, ze względu na działanie z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony działał w normalnej sytuacji motywacyjnej, chcąc zaspokoić swój popęd seksualny.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu należało uznać jako znaczny, biorąc pod uwagę przede wszystkim rodzaj dobra prawnego naruszonego przez oskarżonego, jakim jest prawidłowy rozwój psychiczny, fizyczny i moralny pokrzywdzonej, a także działanie z zamiarem bezpośrednim. Zachowanie oskarżonego spowodowało dalszą demoralizację małoletniej i być może wpłynęło negatywnie na jej zdrowie psychiczne. Współżycie seksualne, podjęte przez pokrzywdzoną w tak młodym wieku może mieć wpływ na jej późniejsze relacje. Należy jednak zauważyć, że współżycie płciowe zostało podjęte przez oskarżonego i pokrzywdzoną w marcu 2014 roku, czyli na kilka miesięcy przed ukończeniem przez nią 15 roku życia (10 czerwca 2014 roku). Wiek pokrzywdzonej był więc bardzo

bliski wieku, w którym zgodnie z domniemaniem przyjętym przez kodeks karny byłaby w stanie podjąć racjonalną i prawnie relewantną decyzję w kwestii rozpoczęcia współżycia płciowego.

Za popełnienie czynu zabronionego stypizowanego w art. 200 § 1 k.k., przewidziana jest kara od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

Okolicznością obciążającą w niniejszej sprawie jest bez wątpienia działanie oskarżonego na szkodę małoletniej, znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, który miał istotny wpływ na psychikę 14 letniej wówczas dziewczynki, a także znaczny stopień winy oskarżonego, który w pełni świadomie zdecydował się na współżycie seksualne z osobą poniżej 15 roku życia, niedojrzałą psychicznie na podjęcie tego typu zachowań. Na wymiar kary wpłynęła również uprzednia karalność oskarżonego.

Łagodząco na wymiar kary wpływa fakt, że oskarżony po urodzeniu dziecka przez pokrzywdzoną początkowo przyznawał, że dziecko A. K. jest jego, towarzyszył jej podczas porodu, wykazywał również zainteresowanie dzieckiem, czasem przynosił jedzenie dla dziecka i pieluchy, a także że pokrzywdzona w niedługim czasie po współżyciu z oskarżonym ukończyła 15 lat.

Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę kryteria określone w art. 53 k.k., karą adekwatną do czynu popełnionego przez oskarżonego jest kara 2 lat pozbawienia wolności. Kara w minimalnym wymiarze odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego oraz stopniowi jego winy. Powinna ona uświadomić oskarżonemu naganność współżycia seksualnego podejmowanego z osobami niedojrzałymi psychicznie i płciowo. Współżycie płciowe z A. K. było jednak sytuacją jednorazową, w związku z powyższym wyżej wymieniona kara powinna spełnić wymagania prewencji indywidualnej, jak i generalnej.

Oskarżony popełnił zarzucony mu czyn zabroniony w marcu 2014 roku, wyrok w niniejszej sprawie zapadł zaś w dniu 26 kwietnia 2015 roku, w związku z tym konieczne było rozważenie, która ustawa jest względniejsza dla oskarżonego (art. 4 § 1 k.k.). Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności, która to kara zgodnie z obecnie obowiązującą treścią przepisu art. 69 § 1 k.k. nie mogła zostać warunkowo zawieszona. Poprzednio obowiązujące przepisy zezwalały zaś na zawieszenie kary w tym wymiarze, w związku z tym Sąd uznał, że niezbędne jest zastosowanie ustawy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją z dnia 1 lipca 2015 roku.

Analizując całościowo sytuację oskarżonego, biorąc pod uwagę postawę oskarżonego, właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia, Sąd skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary, gdyż zdaniem Sądu wobec oskarżonego zachodziły podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do oskarżonego. Pięcioletni, maksymalny okres próby wyznaczony oskarżonemu połączony z dozorem kuratora pozwoli na zweryfikowanie, czy przyjęcie takiej prognozy było ze strony Sądu rozwiązaniem trafnym. Ustalając okres próby, Sąd kierował się stopniem pewności prognozy kryminologicznej względem oskarżonego.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1 oraz pkt 2 w zw. z § 16 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. K. J. kwotę 924 złotych powiększoną o stawkę VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Ze względu na sytuację materialną oskarżonego, który pozostaje osobą bezrobotną i jest na utrzymaniu swojej babci, należało zwolnić go od ponoszenia kosztów sądowych.